Jeśli ktoś jeszcze nie widział "Fioletowej Krowy" lub "babodziadów" czyli "Księcia Niezłoma" - mógł to zrobić w sobotni wieczór podczas tegorocznej Nocy Teatrów w Skale. Część klasy II c, która nie pojechała na odbywające się w tym samym czasie Perły Małopolski, najpierw odwiedziła w internacie w Łazach kolegów z klasy. Była chwila na rozmowę, "zwiedzanie" pokoi, grę i wspólną kolację. Potem już szybki przejazd busem do Centrum Kultury, gdzie nocną porą obejrzeliśmy obydwa przedstawienia. Aktorskie kreacje Patrycji Wieczorek IIIb i Klaudii Browarnik z IIIa w przedstawieniu młodzieżowym otworzyły widzów na dalszy wachlarz emocji, których można było doświadczać przy przedstawieniu grupy dorosłych. Oprócz ról inspirująca była sama pasja aktorów-amatorów. Wśród nich są bowiem: doktor chemii, inżynier, kustosz zamku, dwóch dyrektorów, germanista, muzyk i praktykujący absolwent szkoły kulinarnej. Tak wiele było potem rozmów i śmiechu ze spektaklu i radości z bycia razem.

Zdjęcia:

NOC TEATRU
17.09.2016
SOBOTA
WSTĘP WOLNY
GODZ. 20.00
KSIĄŻĘ NIEZŁOM
reż. Juliusz Chrząstowski
na podstawie dramatu
Mateusza Pakuły „Biały Dzuchawiec"
GODZ. 21.00
FIOLETOWA KROWA
reż. Juliusz Chrząstowski
na podstawie utworów w tłumaczeniu
Stanisława Barańczaka
CENTRUM KULTURY, SPORTU I REKREACJI W SKALE,
DOM KULTURY, UL. BOH. WRZEŚNIA 42, II PIĘTRO